Nr 70. Dnia 31 Marca. Środa Dnia 19 (31) Marca 1875 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k, 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od **11tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Balbiny i Kornelji PP.
Jutro: S. Teodory Męczenniczki.
Piątek: S. Franciszka a Paulo W.
Sobota: S. Ryszarda Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 42
Zachód „ „ 6 „ 27.

Długość dnia god. 12 minut 38
Przybyło „ „ 5 „ 9

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: S. Izydora Biskupa.
Poniedziałek: *Zwiastowanie N. M. P.*
Wtorek: SS. Celestyna P. i Wilhelma Op.
Sroda: S. Epifaniusza Biskupa.

— Jutro, jako w pierwszy czwartek rozpoczynającego się miesiąca, w kościele Opieki Ś. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawioną zostanie o godzinie 9½ rano uroczysta Wotywa ku czci Przenajświętszego Sakramentu.

Postanowienie o zastosowaniu ustaw sądowych z 20 listopada 1864 roku do Warszawskiego okręgu sądowego.

(Najwyżej zatwierdzona 19 lutego 1875 roku).

(Ciąg dalszy, patrz Nr Kur. 69).

a) O sądach gminnych.

9. Sędzia gminny i ławnicy, ostatni w liczbie co najmniej trzech, wybierają się przez zebranie gminne na trzy lata.

10. Przy wyborze sędziów gminnych i ławników, przestrzega się co następuje:

I. Na sędziów gminnych mogą być wybierani ci z mieszkańców gmin którzy:

po 1-e, mają co najmniej dwadzieścia pięć lat wieku;

po 2-e, mają prawo uczestniczenia w czynnościach zebrania;

po 3-e, otrzymali ukształcenie w zakładach naukowych, nie wyłączając i szkół elementarnych, lub zdali odpowiedni temu egzamin lub też przesłużyli co najmniej trzy lata na takich urzędach, przy sprawowaniu których mogli nabyć wiadomości praktyczne w prowadzeniu spraw sądowych;

po 4-e, posiadają prawem własności, w granicach gminy, grunt, w rozmiarach ustanowionych do wybrania na urząd wójta gminy.

Uwaga. Do liczby urzędów, o których wspomina punkt 3, należą także urzęda prezesa i członków sądów gminnych poprzedniej organizacji, jeżeli osoby, które zajmowały te urzęda, są piśmienne.

II. Na ławników mogą byé wybierani ci z piśmiennych mieszkańców gmin, którzy łączą w sobie warunki, ustanowione w tym celu w artykule 67 Najwyższego ukazu z 10 lutego (2 marca) 1864 roku, o organizacji gmin wiejskich i zapadłych w jego rozwinięciu postanowieniach.

11. Listy osób mających prawo być wybranemi na sędziów gminnych i ławników, układają się w każdej gminie oddzielnie przez wójtów gminy, po naradzeniu się z sołtysami. Do list tych zapisują się będący na urzędach sędziów gminnych i ławników i wszelkie inne, liczące się w gminie osoby, mające na zasadzie poprzedniego 10 artykułu, prawo do zajmowania urzędów sędziego gminnego i ławnika.

12. Ułożone na pomienionej podstawie listy, składają się naczelnikowi powiatu do sprawdzenia przezeń regularności i kompletności każdej listy i rozstrzygnięcia skarg i oznajmień na niewłaściwe zapisanie do list, lub też na uczynione w niej opuszczenia. Po należytem sprawdzeniu i poprawieniu list‘ naczelnik powiatu przesyła je do gmin właściwych, dla dokonania według tych list wyborów, przyczem każdej z gmin, dla których ustanowiony jest jeden wspólny sąd gminny, komunikują się takowe listy, ułożone z drugich, do jurysdykcji jednego i tego samego sądu należących gmin.

13. Do sposobu wybierania na sędziów gminnych ławników stosują się artykęły 66, 70, 72 74 i 75 Najwyższego ukazu z 19 lutego (2 marca) 1864 roku o organizacji gmin wiejskich, z zastrzeżeniem, że przepis zawarty w artykule 75 tego ukazu przestrzega się także co do rozporządzeń naczelnika powiatu o zapisaniu lub niezapisaniu kandydatów do list wyborczych.

14. Jeżeli sąd gminny ustanowiony jest tylko na jedną gminę, to na urząd sędziego gminnego i na każdy urząd ławnika wybiera się po dwóch kandydatów. Jeżeli zaś sąd gminny ustanowiony jest na kilka gmin, to pod względem wyboru na pomienione urzęda przestrzega się następujący porządek:

a) na urząd sędziego gminnego wybiera każda gmina po jednym kandydacie z liczby osób zapisanych do list gmin, mających wspólny sąd gminny. Lecz jeżeli wszystkie gminy wybiorą na urząd sędziego gminnego jedną i tę samą osobę, to wyznaczają się dodatkowe wybory dla wybrania drugiego kandydata;

b) liczba urzędów ławników, na które mają być dokonane wybory, rozdziela się pomiędzy gminy odpowiednio do osobistego składu sądu i liczby należących do jego jurysdykcji gmin, w taki sposób, aby każda gmina obsadzała co najmniej jednego członka sądu; na każdy urząd wybiera się po dwie osoby, z których jedna właściwie dla obsadzenia urzędu ławnika, a druga na jego zastępcę.

(D. c. n. — D. W.)

— Z powodu silnego rozwinięcia się w obwodzie Jakuckim epidemji ospy naturalnej, Najwyżej zezwolone zostało wydelegować do tego obwodu, w przybliżeniu na termin trzyletni, dla przedsięwzięcia środków do zatamowania pomienionej epidemji, czterech lekarzy i tyluż felczerów lub w zamian nich akuszerek, z nadaniem płacy lekarzom po 2,500 rub., a felczerom i akuszerkom po 600 rub., oraz wsparcia na podróż, wyznaczanych według prawa osobom, udającym się do tego na służbę, to jest lekarzom rocznej bez strącania płacy (1,000 rub.) i podwójnych kosztów przejazdu według rangi, a felczerom i akuszerkom wsparcia na przeprowadzenie się, pierwszym po 100 rubli, a ostatnim po 600 rubli i podwójnych kosztów przejazdu.

W skutku tego Departament Lekarski wzywa lekarzy, felczerów i akuszerki, pragnących udać się na pomienioną delegację, o oznajmienie o tem Departamentowi, z złożeniem właściwych dokumentów. (D. W.)

— *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.* — Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień Planu 124 Loterji Klassycznej ciągnienie 3-ej Klassy tejże Loterji odbywać się będzie w dniu 26 i 27 marca (7 i 8 kwiet.) b. r. od godziny 10-tej rano, w Sali Banku Polskiego, o czem Urząd Loterji podając do wiadomości uprzedza zarazem wszystkich w tęż Loterję grających, aby z odmianą swych losów pospieszyli, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z Klassy właściwej płaconą będzie.

Zarządzający Urzędem Loterji *F. Wodziński.*
Sekretarz Urzędu *J. Martyński.*

— B. — Na scenie Teatru Rozmaitości spotkały się wczoraj dwie fazy talentu Emila Augiera, streszczone w dwóch utworach: mianowicie w znanym już publiczności naszej obrazku: „Flecista“ — i w nowej poraz pierwszy przedstawionej komedji trzyaktowej p. t. „Filiberta“.

Zestawienie to bardziej jeszcze utwierdziło nas w przekonaniu wyrażonem z powodu przedstawienia „Flecisty,“ że Augier szczęśliwszym jest wzorując nowożytne społeczeństwo, aniżeli wskrzeszając obrazy klasycznej Hellady. W obu razach znakomitemu pisarzowi towarzyszy wdzięk niesłychany, artystyczne wykończenie szczegółów, ale Grecy Augiera przy częstszem widzeniu, ukazują się w takim stosunku do rzeczywistych Greków, jak wytwornie malowani pasterze i pasterki Watteau, do naturalnych, a mniej może upudrowanych... nadzorców trzód różnego rodzaju.

Jeżeli na zetknięciu się wczorajszem Koryntu z Paryżem, stracił cokolwiek Korynt — zyskał za to niewątpliwie Paryż, a przedewszystkiem stwierdził się popularny we Francji axiomat: że Paryżanie są Ateńczykami naszych czasów. Augier przynajmniej równie pięknym, często poetycznym, zawsze dowcipnym przemawiać każe językiem Grekom i Francuzom, a gdyby nawet w salonie paryzkim nie stały te same co w domu Lais meble,—w oczach uważnego, widza, śnieżne peruki i czerwone u trzewików korki najwybitniejszą będą różnicą między dwoma światami, do życia przez Augiera przywołanemi.

„Filiberta“ obraca się w świecie białego pudru i czarnych muszek. Autor obrał sobie tło takie, nie dla tego, o ile nam się zdaje, ażeby akcja i sytuacje przedstawiać miały wyłącznie cechy epoki, — ale że nie chciał po pochyłości dzisiejszych stosunków i pojęć stoczyć się na płaski grunt tendencyjności. Bohaterka zdobna we wszelkie przymioty duszy, a przekonywana przez wszystkich otaczających, że w braku wdzięków, posagiem tylko wielbicieli do siebie przyciągnąć zdoła,—bohaterka taka, nie koniecznie potrzebowała żyć przed rewolucją francuzką; ale lekkość ówczesnej filozofji życiowej, powierzchowność stosunkow społecznych, pozwoliła Augierowi pozostać w nastroju komedji, w takich nawet chwilach, które dzisiejsza dążnościowa dramaturgja, zasępiłaby niewątpliwie doktrynerskim pathosem.

Ten właśnie ton lekki, w którym całość jest trzymana; to umiejętne, nie jaskrawe zarysowanie otoczenia „Filiberty,“ które pod ręką mniej artystycznego malarza posłużyłaby jedynie za rażący kontrast; ten smak wytworny w harmonijnem zlewaniu sprzeczności, w używaniu półtonów i w ogóle w rozkładaniu światłocienia,—stanowią największy wdzięk komedji, nie opartej zresztą ani na zaciekawiających sytuacjach ani na silnie kreślonych charakterach.

Dzięki ramom obrazu, nie podobna gniewać się na matkę bohaterki, zwracającej całe swe przywiązanie na drugą córkę z krzywdą Filiberty traktowanej jak Kopciuszek, jedynie z powodu urojonej brzydoty; nie

Kronika Tygodniowa.

Pozwólcie czytelnicy abym sprawozdanie ze świątecznego tygodnia rozpoczął listem, który w tej właśnie chwili odebrałem.

Laudetur Jesus Christus!

Mnie Wielce Mościwy Panie Bolesławie Dobrodzieju!

„Iż cię znam od małego berbecia, który jeszcze w pikowej sukience z pelerynką i w lakierowanym pasiku (że już trzewiki i pończochy pominę), chadzał, opacznem tedy wydaje mi się tytułowanie Aszmości, „Wielce Mościwym i Dobrodziejem.“ Ale trudno! Zasłyszawszy bowiem, że w pismach pisujesz i sam miawszy też chętkę do pióra (za com nawet w miejscowości Łysą Górą zwanej, spory czas przebył), odwołać mi się do jego względów przychodzi,—co też z należytem uszanowaniem wykonywam.

§§ 1. Tedy, abyś mnie Aszmość za jakowego intruza nie poczytał, przypomnę Panu mojemu okoliczność, która o tożsamości osoby mojej radykalne wyda świadectwo. Otóż w wyżej opisanej białej pikowej sukni i takichże majtkach, z zębami na najgrubszy palec u dołu, poznałem Aszmości Pana mego, w dzień Zielonych Świątek. Ś. p. nieodżałowana Babka jego ubrała go po raz pierwszy w tym dniu w wyż wymienione ubranie, z tem surowem poleceniem, byś Aszmość z psami się nie wdawał, na konie oklep nie siadał i w trawie się nie tarzał. Bogiem a prawdą, Aszmość rozkazy nieboszczki wykonałeś jak najskrupulatniej, że jednak drzewa w regulaminie objęte nie były, wdrapałeś się tedy Pan mój na świerk i prosto z igły zdjęte ubranie zazieleniłeś na nic.

„Pamiętasz Aszmość kto cię wtedy od gruntownie przygotowanych plag uwolnił? Powiesz: Aha! pamiętam! To Bernardyn Kleofas! Otóż ten sam, niniejszy list do Pana mego pisze, w kwestjach i powodach w następnych paragrafach przedstawionych.

§§ 2. Już Ś-ty Paweł Apostoł Narodów powiedział: „Kobiety niech milczą w kościele,“ postępki wszelako dni naszych powiedzeniu temu w poprzek nieustannie stawają. Bo *primo*, po kościołach Warszawskich a także inszych gubernialnych i powiatowych, z chóru najczęściej głos białogłowski rozlega się, sprawując roztargnienie pobożnym, a wabiąc tylko płochą młodzież ze szkiełkami i dobrze wykrochmalonemi kołnierzami.

„To też dziś w domu Bożym, zamiast cobyś miał słyszeć:

Trzy Maryje poszły,
Drogie maście niosły,

ty słyszysz: Tra! la! la! la! tra! la! la! la! i jakieś spazmowanie i wyciąganie wcale nieprzystojne. Dobre owieczki gorszą się, chłopaki gapią się, a dyjabłu i niedowiarkom uciecha, bo to staw na ich młyn właśnie.

„Zrób mi zatem łaskę Panie Bolesławie i rozpuść między ludźmi, że dość już mamy obrazy Boskiej. Czas zacząć służbę prawdziwą: niewiasty zatem z chóru sprowadzić, po prawej ręce na kościele ustawić, a śpiewanie oddać organiście i chłopcom dyszkantom, których przecie Warszawskie Konserwatorjum wygotować by mogło.

„*Pro secundo* z temi kwestami po kościołach w Wielki Tydzień to już całkiem *fe!..* Po co jabym tam miał (z przeproszeniem) baby dopuszczać i ich śmiechów, chichów, romansów i oczyma przewracań, i po dywanach rozpierań się być niewinnym a jednak w przyszłem życiu surowo karanym świadkiem? Za moich czasów w kościele przy Grobie Pańskim słyszałeś tylko westchnienia pobożne, albo łzy wyciskające wyświstowanie dziada, który świergot ptasząt udawał za ołtarzem. A dziś?.. O Rany Boskie!.. Z tej oto świątyni zrobiono istne targowisko, na którem zaślepieni grzesznicy duszę czartu do reszty zaprzedają!

„W konkluzji zatem, przedstaw to Panie Bolesławie aby owe stoły, dywany, płoche gadki, nieprzystojne śmieszki i drwinki wraz z podwikami z kościoła precz wyrzucono. Niech zamiast panny wyfiokowanej i wywatowanej chodzi dziad ślepy, niech zamiast dukatów nieczystych idą chrześcijańskie miedziaki, na wszystko pozwalam, byle się już takie farmazoństwa pod dachem świętym nie praktykowały.

§§ 3. Abyś jednak w duszy nie pomyślał: „At! barłoży sobie Bernadynisko stary tabaczarz!“ powiem ci co trzymam o Darwinie, którego kacerstwo już i do moich uszu dobiegło.

„Otóż Panie mój, człek ten, (zapewne na wiek wieków zgubiony), nic nowego nie powiedział, donosząc wam o nieustannej przemianie zwierząt i roślin, a nawet podobno i kamieni. Cała więc jego herezyja, mieści się nie w samej rzeczy, ale w opacznem i niechrześcijańskiem jej tłomaczeniu.

„Bo zastanów się. Alboż to Darwinowski wynalazek, że już od Adama i Ewy kapusta robi się kapuśnia-

podobna mieć pretensji do starego księcia, który po trochu z litości, po trochu z zarozumiałości dymisjonowanego libertyna, składa swoje sześćdziesięcioletnie wdzięki i majątek u stóp upośledzonej i nie waha się współzawodniczyć ze swoim siostrzanom; trudno nareszcie srożyć się na tego młodego pustaka za jego lowelosowskie względem Filiberty zamiary. Białe peruki do tego stopnia pobłażliwie widza usposabiają — że nawet zbytecznie się nie dziwi kiedy Filiberta, słuchając dwuznacznych propozycji wartogłowa, nie dostrzega w nich obelgi, ale przedewszystkiem czuję się uszczęśliwioną, że może się podobać bezinteresownie może uwierzyć w szczerość uczucia innego młodzieńca, którego oświadczenie przed chwilą odrzuciła.

Na usprawiedliwie zresztą tej sytuacji, stanowiącej oś obrotową komedji, autor cały swój artyzm wyczerpał, cieniując postać Filiberty najwytworniejszemi rysami. Co za skarb uczucia w tem lekceważonem dziewczęciu! jaki zasób godności i dumy łagodzonej wdziękiem i miłością do tych nawet, którzy jej krzywdę wyrządzają! jaki subtelny sarkazm w obec rywalizacji starego sceptyka i młodego wietrznika!

Oddanie tych wszystkich odcieni wymagało znakomitej artystki, nie mógł też tłomacz lepszego losu zapewnić roli Filiberty, jak powierzającą pannie Romanie Popiel. Filiberta nie należy do szeregu zwykłych naiwnych lub komicznie rezolutnych postaci w których przedstawieniu panna Popiel tak zasłużony zyskała sobie rozgłos. W charakterze salonowego Kopciuszka, drga często nuta dramatyczna, a w tem właśnie leży zasługa panny Popiel, że strunę tę potrącała z niezmiernym taktem ani na chwilę w deklamacyjność nie wpadając. Pomimo tej miary z wybornym zachowanej artyzmem, w postaci Filiberty kipiało życie tłumione, wybuchające świetnemi błyskami w zakończeniu aktu pierwszego, na początku drugiego i w tym zwrocie po mistrzowsku oddanym od nerwowej wesołości do serdecznego płaczu; w przejmujący też sposób zaakcentowane było odezwanie się Filiberty do kochanego skrycie człowieka, gdy jemu powierza wybór przyszłego małżonka. Rolą Fileberty panna Popiel rozszerzyła dotychczasowy zakres swych studjów i złożyła chlubne świadectwo twórczej siły swego talentu.

Pan Rapacki zbyt serjo, zdaniem naszem wziął rolę księcia. Dobry ton ani nawet wiek u starego dworaka, nie wykluczają lekkości, a lekkość zmieniłaby na korzyść niektóre sceny,—naprzykład chwilę rywalizacji z siostrzeńcem.

Siostrzeniec znowu (pan Wolski), zapominał czasami, że lekkość nie wyłącza dobrego tonu, i że młodzieniec wzrosły w atmosferze arystokratycznej, nawet w szałapucko - donżuańskich zalotach, nie wykroczy po za granice dystynkcji.

Pan Prażmowski, jako wzdychający do Kopciuszka, bardzo przyzwoicie się przedstawił i z uczuciem wypowiadał słowa zranionego serca i obrażonej dumy.

Pani Niewiarowska i panna Mazurowska starały się dostroić do całości. Pan Grubiński miał mało znaczącą rolę, ale zapewniamy go, że nic jej nie zdołał podnieść wąsami, które ze względu na białą perukę, powinny były paść pod brzytwą golarza na ołtarzu historji.

Pięknie wierszowany przekład pana Kaszewskiego, dodał wiele uroku tej komedji, w której dyalog główny stanowi żywioł.

Wiadomości miejscowe.

= Wobec szerzącej się demoralizacji naszych służących, każdy fakt świadczący, że w pośród tej klasy ludzi znajdują się chwalebne wyjątki, godnym jest zanotowania.

Zmarła niedawno Antonina z Lodich Sienkiewiczowa, testamentem ogłoszonym w zeszły tydzień w Trybunale Cywilnym, zapisała swej służącej Józefie Dziurdziównie „dwa tysiące" rubli, sprzęty kuchenne oraz trochę bielizny i garderoby.

Legat ten wynosi blizko połowę pozostałego po zmarłej majątku i w stosunku do innych legatów, wynoszących po kilkaset rubli jest bardzo wielkim.

Tak szczególną łaskę swej pani Dziurdziówna zaskarbiła sobie nie tyle długą, ile raczej nader gorliwą i poczciwą służbą. Pani Sienkiewiczowa zmarła w tydzień po swoim mężu (pułkowniku), Dziurdziówna u obojga służyła przez lat pięć, a swoją gorliwością, potulnością i troskliwem doglądaniem w chorobie staruszków, pozyskała nie tylko względy państwa ale i pochwały ich gości, a w końcu tak znakomitą nagrodę.

Podobne wiadomości, zdaniem naszem, powinnyby notować pisma nasze codzienne oraz te, które prowadzą rubrykę wiadomości miejscowych; prenumeratorzy zaś tych pism powinniby odczytywać takie nowiny swoim służącym. Tym sposobem niejeden dobry przykład, znajdując rozgłos pomiędzy sługami, mógłby znaleźć naśladowców.

Jakkolwiek nie byłoby stosownem robić służącym nadzieje obdarowania ich, to jednak dobrze będzie dać im poznać, że poczciwa służba zawsze, w ten lub w ów sposób, znajdzie należną ocenę a nierzadko sowitą nagrodę — czego jednym z nowych dowodów jest wspomniany zapis.

= Niezadługo na dochód szpitala dziecięcego, ma mieć odczyt panna Odyńcówna.

= W dniu 14 kwietnia, odbędzie się koncert na korzyść Towarzystwa wsparcia artystów muzycznych, oraz ich wdów i sierot. Kierunek artystyczny przyjął na siebie dyrektor Münchheimer. Koncert rozpocznie się uwerturą Littolffa „Robespierre", dalej p. Górski odegra jedną część koncertu Beethovena, nastąpi deklamacja pana Królikowskiego, a wreście p. Dowiakowska i p. Filleborn odśpiewają duet z „Łucznika". W drugiej części koncertu zostaną powtórzone też same numera z Wagnera „Lohengrin", niedawno wykonane na koncercie dla studentów uniwersytetu i tak przychylnie przyjęte.

= Powrócił w tych dniach do Warszawy p. Gustaw Lewita uczeń Wiedeńskiego Konserwatorjum Muzycznego, który za grę fortepianową otrzymał w tem Konserwatorjum trzy pierwsze medale: P. Lewita ukończył już kursa. Gazety wiedeńskie odzywały się o grze jego z wielkiemi pochwałami.

= Ogrodzenia (klatki) dla wołów na Pradze, w tym jeszcze roku mają być zabrukowane.

Niewiadomo jednak dotąd na czyj to rachunek zabrukowanie to nastąpi, czy funduszami Kassy Miejskiej, lub kosztem obywateli przed których domami ogrodzenia istnieją; kwestja ta jest obecnie rozbieraną w tutejszym Magistracie.

= Stanowcze obliczenie ofiar pieniężnych, uzbieranych, w czasie wielko-tygodniowej kwesty, po kościołach rzymsko-katolickich, na korzyść:

a) kościołów rzymsko-katolickich; b) Warszawskiego Tow. Dobroczynności; c) Szpitala dla dzieci; d) Towarzystwa Pań Miłosierdzia Śgo Wincentego à Paulo; e) Zakładu „Przytulisko" dla biednych kobiet; f) Instytutu Śgo Kazimierza dla sierot płci żeńskiej dopełniać się będzie pod kierunkiem prezydującego w komitecie do urządzenia kwest, hr. St. Ostrowskiego i w obec członków tegoż komitetu, w kassie Banku Polskiego, od godziny 5ej po południu w dniu 2im kwietnia r. b. to jest w piątek i w d. 3 kwietnia to jest w sobotę, od godziny 5. Czynność ta załatwioną będzie dwiema serjami, w kolei następującej: w *piątek*: Z kościołów: 1) Katedralnego Śgo Jana, 2) Matki Boskiej Łaskawej (dawniej Pijarów), 3) Św. Anny, 4) Św. Józefa Oblubieńca (dawniej OO. Karmelitów, na Krakowskiem Przedmieściu), 5) Opieki Św. Józefa (PP. Wizytek), 6) Św. Krzyża, 7) Św. Aleksandra, 8) Św. Trójcy, 9) Św. Barbary, 10) Wszystkich Świętych, 11) Śgo Karola Boromeusza, 12) Narodzenia N. M. Panny (dawniej OO. Karmelitów na Lesznie). W *sobotę*. Z kościołów: 1) Św. Antoniego (dawniej OO. Reformatów), 2) Przemienienia Pańskiego (dawniej OO. Kapucynów), 3) Św. Marcina (dawniej OO. Augustjanów), 4) Św. Ducha (po Pauliński), 5) Św. Jacka (dawniej OO. Dominikanów), 6) Św. Kazimierza (PP. Sakramentek), 7) Panny Marji, 8) Św. Franciszka Serafickiego, 9) Św: Andrzeja Apostoła (dawniej OO. Bonifratrów) 10) Loterański na Pradze, 11) Św. Karola Boromeusza na Powązkach.

PP. Obywatele delegowani, którzy w wielki piątek i wielką sobotę przyjmowali zebrane składki od Dam kwestujących, proszeni są przez prezydującego w komitecie kwest, aby raczyli być obecnymi przy czynności obliczenia rzeczonych pieniędzy wspólnie z kasjerami Banku Polskiego, w miejscu wyżej wskazanem i w terminach oznaczonych.

= Nowość nas bawi i zajmuje, choćby jej objaw wprost był przeciwny zwykłemu porządkowi rzeczy.

Że brak pracy u nas staje się coraz widoczniejszym, fakt to stwierdzany codziennie przez tysiące osób chleba pozbawionych, przez seciny ogłoszeń jakie w gazetach czytać można o poszukiwaniu miejsc i zajęć.

Ale czasem dzieje się przeciwnie i to z wyjątkowego powodu.

W mieście naszem od kilku zaledwie miesięcy do spółudziału z oficjalistami handlowemi, stanęły tak zwane „buchhalterki."

Ponieważ kobieta, poprzestając na mniejszem wynagrodzeniu, przedstawia dodatniejsze szanse moralne, a przedewszystkiem może z powodu, iż zajęcie biurowe kobiety jest u nas nowością, buchalterki znalazły miejsca niezwłocznie.

Popyt w tym razie, jakby na przekór dzisiejszemu położeniu aspirantów do stanu handlowego, przechodzi podaż znaczną większością i buchalterek brak zupełny!

---

kiem, a burak barszczem? Alboż to i ojcowie nasi już nie wiedzieli, że z cielęcia powstaje wół, a z wołu pieczeń? Przypatrz się też ptakom. Oto jest jajo martwe, z którego wykluwa się pisklę, z pisklęcia kurczę, z kurczęcia kogucik, z kogucika kogut, a z koguta pochodzi kapłon?

„Uczy podobno tenże Darwin, że ludzie z małp się rodzą? Albożeśmy to już i takich przykładów nie świadomi?...

„Był, powiadam ci, w parafji mojej stolarz, wierutny pijak, a więc człowiek z formy, ale gorszy od plugawego wieprzka z obyczajów. Pił, hulał, tracił, żonę dręczył całe trzy lata. Na rok czwarty, (jakoś w Wielkim Poście), zjechali szwagrowie, a gdy onym brewerję zrobił, jak ci go nie wytuzają, raz, drugi i trzeci, a coraz lepiej, tak z mego stolarza-wieprzka, zrobił się stolarz-człowiek, do dziś dnia najuczciwszy i najprzykładniejszy w trzech gminach.

„Widzisz zatem Aszmość jakiemi sposoby biedny grzesznik, przy łasce Bożej i szczerej pomocy bliźnich, powstać może ze stanu bydlęcości do aktualnego człowieczeństwa, o czem już czytamy i w kantyczkach:

By człek sianu porównany,
Grzesznik bydlęciem nazwany.

„Ileż to o Chryste! bydląt podobnych z ludzką twarzą błąka się między ludźmi! Tu człek-małpa, tam papuga, owdzie lis, indziej niedźwiedź, którzy gdyby mieli dbałych szwagrów, (jak ten stolarz), i ugruntowaną pobożność w sercu, mogliby i żyć przystojnie i w nagrodę żywot wieczny, już po opuszczeniu doczesnego świata tego, otrzymać.

„Błagając Aszmości, abyś z punktów moich nie tylko sam pożytek odniósł, ale jeszcze i bliźnim swoim takowego udzielić nie zaniedbał, donoszę Ci, serdeczny Panie Bolesławie, że już mam 15 pni pszczół, i że tak Ciebie jak i ś. p. Babki twojej w rannych i wieczornych pacierzach wymieniać nie zaniedbuję.

Kleofas, Bernardyn.

* * *

Dnie świąteczne, przez progresistów zwane „dniami pobożnego obżarstwa," przeżyliśmy bez nadzwyczajnych wstrząśnień. Jedni chodzili i winszowali, drudzy siedzieli i przyjmowali powinszowania, jak zwykle, z tą chyba różnicą, że ruch był znacznie mniejszy niż zwykle.

Pochodziło to z dwu powodów: Naprzód z tego, że aura nie sprzyjała wałęsaniu się po mieście, powtóre zaś z tego, że duch czasu ostudza ludzi i wypiera dawne obyczaje.

W Wypisach Polskich ś. p. M. Łyszkowskiego znaleźć możecie wzmiankę o święconem według dawnego autoramentu. Stoły trzeszczały pod mnóstwem dzików, sarn, monumentalnych szynek, kiełbas dłuższych niż rękawy parowych sikawek i bab, które mogłyby walczyć o lepsze z kominami dzisiejszych fabryk. A dziś!

Dziś (Warszawiacy przynajmniej) dzielą się na dwie klasy: takich którzy przez święta nie przyjmują i takich którzy przyjmują. Nie można powiedzieć, aby ci ostatni robili lepiej.

Bo pomyślcie tylko.

Wchodzisz wyfraczony i wyperfumowany, bąkasz parę słów o pogodzie. Następnie mruczysz powinszowanie wsposób tak zrozumiały, jak węglarz obwołujący swój towar. Następnie przystępujesz z ukłonem do płytkiego talerza na którym gospodyni podaje jaja. Trafiasz widelcem w białko i widelec się poślizguje, trafiasz w żółtko i żółtko się kruszy,—zdesperowany rzucasz się już na całą ćwiartkę, nadziewasz ją na widły, połykasz, i przekonywasz się, żeś oprócz białka i żółtka połknął spory kawałek skorupy.

Jeżeli Bóg nie skarał cię urzędem feljetonisty, wówczas, zbryzgany błotem, zziajany, struty węgrzynem z za Żelaznej bramy, cierpko traktowany przez lokai,—dopadasz wreszcie własnego kąta i tu już sam przyjmujesz powinszowania. Lecz jeżeli jesteś feljetonistą!...

Na honor! niektórzy redaktorowie zamiast serc pod wełnianemi kaftanikami, muszą chyba nosić brukowce,—naprzód dla tego, że zmuszają swoich współpracowników do wycieczki na Ujazdów, a powtóre dla tego, że spacer podobny pozwalają im odbywać piechotą.

Ujazdów jest to plac piękny, ani słowa. Idąc tam można np. na początku Alei zobaczyć biednego paralityka, który z Olimpijskim spokojem wygrywa na suchotniczej katarynce: „Wszystkie nasze dzienne sprawy"—w południe. Przypatrujesz się wirtuozowi,—kaleka, aż litość bierze. Idziesz dalej, rozmyślasz o nędzy ludzkiej i otóż naprzeciw placu Ujazdowskiego spotykasz oko w oko tegoż samego paralityka, który tym razem wyrywa ci już: „Kiedy ranne wstają zorze."

Co znowu za djabeł,—dziwisz się,—że w czasie świąt Wielkanocnych paralitycy prędzej chodzą od ludzi zdrowych i młodych?..

Ale na rozmyślania nie ma czasu, bo otóż i plac Ujazdowski.

(D. c. n.).

Jeden z obywateli ziemskich do założonego przez się kantoru komissowego przyjąć chciał buchalterkę.

Poszukiwania wszelkie, jakie z prawdziwem dla sprawy poszanowaniem prowadził, nie odniosły pożądanego skutku, bo panie nasze, chcące borykać się z mężczyznami na polu ciężkiego trudu, boją się bardzo nudów, z jakiemi jest połączone zajęcie na partykularzu.

Pracodawcy tedy poszukują, pracownicy odmawiają; toć to zupełnie różny ustrój społeczny, od tego, z jakim się codzień spotykamy!

= W kościele Ś-go Andrzeja (przy placu Teatralnym) hr. Augustowa Potocka z hr. Lavalów hr. Kussakowską i z hr. Platerów Choryńską ukwestowały w piątek i sobotę rsr. 813 kop. 61.

— Włościele Opieki Ś-go Józefa na zakłady dobroczynne i kościoły. Do stolika przy kweście pani Niezabytowskiej i pani Marji z Skarżyńskich Epstein dołącza się od L. E. rs. 11 kop. 50. Pieniądze te znajdują się w Kantorze Redakcji.

— (Art. nad.). *Szanowny Redaktorze!* Niejednotnie pismo twe powstawało przeciwko nieostrożnemu obchodzeniu się z naftą, a szczególnie przy nalewaniu takowej do palącej się lampy. Widocznie jednak przestroga poszła mimo, jak tego dowodzi wypadek, mający miejsce w wielką sobotę wieczorem. W pewnym domu przy ulicy Twardej, służąca nalewała naftę do palącej się lampki nocnej, gdy wnet knotek zajął się płomieniem. Służąca zamiast rzucić knotek na ziemię, poczęła dmuchać, chcąc takowy ugasić; nafta jednak rozlała się na kaftan tak, iż silnie zapłonął. Strwożona uległa poparzeniu brzucha i twarzy, na szczęście dość nieszkodliwemu. Niech ten wypadek będzie jeszcze jedną więcej przestrogą dla lekkomyślnych.—Stały prenumerator *M. R.*

— Dwanaście koszul żeńskich, ofiarowanych na użytek Ochrony, jest do sprzedania częściowo lub razem w Ochronie imienia Ks. Baudouina, ulica Piwna. Mający chęć kupna raczą się zgłosić pod N. 413 do Dozorczyni.

— Zabrane w Rynku Starego Miasta, u piekarza Fiszla Monszral 40 bochenków chleba, jako niemające należytej wagi, złożone zostały przez Komisarza pol. wyk. C. I i XI W. Kowalewskiego dla dzieci w Ochronie Baudouina.

— *Szanowny Redaktorze!* Przysyłając postumencik do cygar dany mi w podarunku, upraszam oddać takowy więcej dającemu a sumkę zebraną przeznaczam na moralnie zaniedbanych dzieci—ze swej strony dołączam rs. 3 na ten cel.—Z uszanowaniem

W. B. . . . . .

Kalisz 27 marca 1875 r.

Rada opiekuńcza zakładów dobroczynnych powiatu Sieradzkiego, uzyskała wczoraj pozwolenie na odczytanie w *Sieradzu* w celach dobroczynnych następujących prelekcji:

1) Adama Nęckiego „o znaczeniu i korzyściach jawnego sądownictwa.“

2) Józefa Gadomskiego „o przeszkodach do małżeństwa i o rozwodach.“

3) Józefa Stanisławskiego „Historyczno-statystyczne zarysy Sieradza.“

4) Wincentego Smoleńskiego „o przewrotach pojęć społecznych.“

5) Józefa Kolskiego „o wpływie nadmiernego użycia alkoholu na organizm ludzki“ (byłoby do życzenia aby taki odczyt zechciał kto mieć u nas w Kaliszu, przydałby się może więcej niż w Sieradzu).

6) Aleksandra Szulki „o wpływie cieplika na organizm.“

7) Alfonsa Franckiego „o węglu kamiennym.“

8) Józefa Raźniewskiego „o hygienie.“

9) Latoura „o nauczaniu początkowem w Szwajcarji.“

Zyg. Zau.

— Ałuszta, której widok dzienny i nocny cudnemi barwami malował w *sonetach Krymskich* Mickiewicz, opuszczony przez Tatarów zbiegłych do Turcyi, zaczyna się obecnie zaludniać Żydami. Donosząc o tem, korrespondent *Gołosa* dodaje, że nowi mieszkańcy zaraz po usadowieniu się otwarli pięć szynków, zamiast jednego, na którym dotąd poprzestawano. Ponieważ przytem szynki owe nie miały właściwych konsensów i biletów, przeto wywiązała się z tego sprawa, w której rolę obrońcy pokrzywdzonej słuszności odkrywa nadzorca akcyzny.

Kronika zagraniczna.

⨯ O artystach polskich, znajdujących się obecnie we Francji, donoszą, że p. Mierzwiński występował w tych dniach z wielkiem powodzeniem w Paryżu na koncercie i że tamże dawał niedawno koncert Henryk Wieniawski. Fortepjanista Kowalski jest powszechnie chwalony; o Mireckim wiolonczeliście, uczniu konserwatorjum paryzkiego, mówią, że odznacza się stylem i grą pełną uczucia. Stanisław Piliński fortepjanista i kompozytor, znany jest z licznych utworów do śpiewu i na orkiestrę. Panna Chodźko ma posiadać niezwyczajny talent.

W tych dniach odbył się doroczny koncert Sowińskiego, a wkrótce odbędzie się koncert na dochód wdowy i dzieci ś. p. Romualda Zientarskiego, w którym wszyscy artyści polscy, znajdujący się obecnie w Paryżu, wezmą udział. (G. P.)

⨯ W Poznaniu zawiązało się nowe stowarzyszenie pod nazwiskiem „Towarzystwo przyjaciół muzyki,“ którego celem pouczenie się wzajemne w muzyce wokalnej i instrumentalnej. Dyrektorem Towarzystwa jest p. Bolesław Dembiński.

---

† W piątek dnia 2-go Kwietnia jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki z Orłowskich **Piotrowskiej** za spokój jej duszy odbędą się Msze Ś-te w kościele Przemienienia Pańskiego o godzinie 10-ej rano na które pozostałe dzieci Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —4159—

† Ś. p. Władysław **Krukowski**, Obywatel ziemski z powiatu Kutnowskiego, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami w dniu dzisiejszym zakończył życie przeżywszy lat 30. Nabożeństwo Żałobne odbędzie się w kościele Ś-go Aleksandra w piątek t. j. dnia 2 kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana, eksportacja zaś zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 4 po południu na Cmentarz powązkowski na którą pozostały brat zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —4,169,—

† Ś. p. Władysław **Stawiski**, uczeń klassy 3-ciej progimnazjum IV-go po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami dnia 30 Marca r. b. powiększył grono Aniołów przenosząc się do wieczności w 15-ej wiośnie życia swego. Stroskana matka w nieobecności ojca w raz z babką i bratem zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów na eksportację zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na cmentarz Powązkowski w dniu 1 kwietnia o godzinie 4-ej po południu nastąpić mającą. —4162—

† Ś. p. Wilchelm **Kettler** majster kowalski i nauczyciel kucia koni przy Szkole Weterynaryjnej w Warszawie, przeżywszy lat 65, w dniu 30 marca r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostała żona wraz z synem, córkami, zięciami i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 1 kwietnia r. b. to jest we czwartek o godzinie 4ej po południu z kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —4117—

— W Piątek dnia 21 marca (2 kwietnia) r. b. jako w rocznicę śmierci b. p. Zygmunta **Bersohn**, niegdy członka b. Rady Szczegółowej Domu Schronienia Starozakonnych, odprawione będzie za spokój jego duszy w miejscowej synagodze tegoż Zakładu, o godzinie 1-szej z południa, nabożeństwo żałobne, na które Zarząd zakładu zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieboszczyka. —4129—

Wiadomości Polityczne.

Do wczorajszych doniesień o rozprzęganiu się Karlizmu, telegraf dołącza nowe o przejściu na stronę Alfonsa XII sześciu generałów, trzech pułkowników i wielu oficerów, którzy tego aktu wierności dla Don Carlosa nie mieli odwagi dopełnić na ziemi hiszpańskiej i umyślnie w tym celu do Bayonny udali się. W Bayonnie przebywał przed samemi świętami Cabrera, który wstrzymał podróż swą do Madrytu: fakt przejścia mógł się ostatecznie dokonać pod naciskiem starego kabecylli i wiadomość o nim wygląda dość wiarogodnie. Trochę w tem wszystkiem oryginalne jest załatwianie najważniejszej sprawy wewnętrznej Hiszpanów na territorium nie hiszpańskiem, ale francuzkiem. Pomimo tego wszystkiego co się już spełniło, nie można powiedzieć, aby powstanie karlistowskie bezpowrotnie skazanem już było na rozpadnięcie się więcej od pióra Cabrery niż od miecza generała Quesada, ale w każdym razie początek już zrobiony: demoralizacja wdarła się do serc armji Karola VII i choćby się zatrzymać miała, rzeczywistą już dotąd wyrządziła pretendentowi krzywdę. Bardzo ważną będzie postawa ludności cywilnej niestojącej pod bronią; ta warstwa poddanych D. Carlosa z natury swej przystępniejszą być musi na pokusy proklamacji Cabrery: jeżeli ta ludność odmówi krwi tak jak już odmówiła podatków, jeżeli to uczyni w jednym choćby okręgu na trzystu milach kwadratowych fundowanego państewka — sprawa będzie straconą niezależnie od losów bojowych. Pomiędzy D. Carlosem i D. Alfonsem niema wielkiej różnicy; dziś może nawet Don Carlos, jako samodzielniejszy, byłby dla monarchji hiszpańskiej odpowiedniejszym na najwyższego zwierzchnika i zarządcę — lecz ponieważ do tronu dojść mógłby tylko przez potoki krwi, a Alfons XII już na tronie siedzi, ten ostatni w każdym razie lepszą ma sprawę od pierwszego.

We Francji zaczyna się już głośno objawiać niezadowolenie z nowego rządu, który pod p. Buffetem nie o wiele jest lepszym niż był pod p. Brogliem. Rzeczpospolita dla obu tych mężów ma znaczenie nie rzeczy istotnej, nie formy rządu ale prostego wyrazu, który spodobało się zgromadzeniu nar. napisać w dniu 25 lutego a spodoba się zmazać pp. Mac-Mahonowi, Bulffetowi i Brogliemu w kilka miesięcy później. Instytucje na papierze nic nie znaczą—wobec złej woli. Będzie Francja rządzoną przez porządek moralny za rzeczypospolitej ustanowionej prawnie tak jak była rządzona za rzeczypospolitej istniejącej tylko *de facto*. Ceremoniał tylko powolnego grzebania będzie republikańskim—i w nim się jedynie przejawi skuteczność uchwał lutowych. — Że porządek moralny nie ustąpił z bojowiska, że przez ogłoszenie rzeczypospolitej nie uważa się za stanowczo pobity, że myśli o dalszej walce i że ostatecznie, jeśli go nic nie wstrzyma, przysposobi Francję do zażądania absolutyzmu, uprawiając grunt pod przyszły zamach stanu, mac-mahoński czy rouherowski—wszystko to równie jasno wybija się przed umysł dziś jak się wybijało rok temu. Społeczeństwo francuzkie pozbawiane systematycznie udzielności wewnętrznej, na tej drodze będzie musiało powrócić do 2 grudnia, lub wpaść w moc innej jakiej kombinacji niemającej za sobą powagi tradycji.

W walce swej z katolicyzmem, pruski minister oświaty Falk, wyjednał sobie na urzędzie zagranicznym krok dyplomatyczny do Belgji, o którym teraz dopiero piszą dzienniki, choć data jego przypada na luty jeśli nawet nie na styczeń. Wiadomo jak silne jest mimo postępu i konstytucji, życie religijne w Belgji. Wypadki zachodzące w Prussach nie mogły nie oddziałać na umysły katolików belgijskich pozostawiając w nich wrażenie współczucia nie ograniczającego się na samych tylko słowach. P. Falkowi zdawało się, że Belgja utrzymuje umyślne ognisko agitacji przeciwko niemu wymierzonej, postarał się więc o notę do rządu belgijskiego i w niej zażalenia swoje przez organ ministerium spraw zagranicznych wyłuszczył. Według „Debatów“ p. Aspremont-Lynden, minister spraw zagranicznych króla Leopolda w lutym jeszcze r. b. na zażalenie odpowiedział. Nota pruska na dwa główne punkta kładzie nacisk: 1° głosy nieżyczliwe dzienników klerykalnych; 2° zapisy i składki publiczne na duchowieństwo w Prussach. Rządowi konstytucyjnemu, jakim jest belgijski, trudno będzie cokolwiekbądź przeciwko prassie i dobrowolnym, na cele osobiste przeznaczonym ofiarom obywateli, przedsięwziąć.

Mówią ciągle o zamiarze zniesienia klasztorów nie tylko w Prussiech, ale w całych Niemczech. Rząd ma przedstawić przyszłemu sejmowi odpowiedni projekt.

Krok dopełniony przez księcia Milana w przedmiocie budżetu ma się opierać na konstytucji. Ta konstytucyjność odjęłaby sporowi między rządem i „Omladiną“ zaognienie, jakie w pierwszej chwili było nieuniknionem.

To co Madrytczycy głoszą o wielkiem zwycięztwie w Katalonji nad Tristanym jest odgrzewaną historją z przed dwóch tygodni jeszcze: zdaje się, że jakąś korzyść pod Olot rządowi istotnie odnieśli lecz była ona małego znaczenia. Szumne telegramy rozsyłane są tylko w charakterze reklam dla Martineza Campos, który od pronunciamenta saguntskiego musi być ex officio wielkim człowiekiem.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 31 Marca, godzina 12 w poł.

Madryt 30 marca. — Jenerał Concha, były gubernator Hawany, wręczył Królowi petycję, w której oskarża teraźniejszego ministra wojny, także byłego gubernatora Hawany, jenerała Jovellar, że jest odpowiedzialnym za krytyczne położenie wyspy Kuby.

Wiedeń 30 marca. Jak zawiadamia telegram z Belgradu do „N. fr. Presse,“ 37 deputowanych, którzy stanowili mniejszość rządową w rozwiązanej Skupczynie) przedstawili księciu adres z podziękowaniem za krok energiczny dla ocalenia tronu oraz honoru i godności parlamentu.

Berlin 30 marca. — Jak zawiadamia „Post“ rząd wytoczył księciu biskupowi wrocławskiemu Förserowi proces w Sądzie do spraw kościelnych i zażądał usunięcia tego prałata od zarządu dyecezji.

SZARADA.

Ta *trzecia druga* ludzi na przeszkodzie stawa,
Że się nikt do swych *pierwszych* nigdy nie przyznawa,
Że to istnieje wszędzie na tym ziemskim globie,
To też i *cała* takich, ludzi ma też w sobie.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Karuzele*).

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości publicznej, że zgodnie z postanowieniem J. W. Ministra Komunikacji z d. 3 (15) maja r. b., w taryfach opłaty za przewóz osób pociągami kurjerskiemi (pospiesznemi), w powozach klasy Iej i IIej, kursującemi na drogach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej zaprowadzoną zostanie zmiana, przez podwyższenie o 16% dotychczasowych cen.

Taryfy odpowiednie zamieszczone zostaną w rozkładach jazdy, które od d. 3 (15) maja r. b. nabywać można w Kasach Stacyjnych, po cenach kop. 5 za egzemplarz.

Warszawa dnia 13 (25) marca 1875 r. —4008—

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej.

W miejsce obecnie obowiązującej taryfy dla komunikacji między stacjami: Sosnowice, Aleksandrów i Warszawa a drogą Warszawsko-Terespolską i Moskiewsko-Brzeską z d. 8 stycznia 1872 r., ustanowioną zostaje nowa taryfa Niemiecko-Rossyjska, która będzie stosowaną od terminów wskazanych na odpowiednich zeszytach rzeczonej taryfy.

Warszawa dnia 26 marca 1875 r. —4097—

—*Komitet Starszych Warszawskiego Towarzystwa Myśliwych* ma zaszczyt prosić pp. Członków na ogólne zebranie na dzień 27 marca (8 kwietnia) 1875 r. o godzinie 2-giej po południu w lokalu tegoż klubu odbyć się mające. —4128 1—2

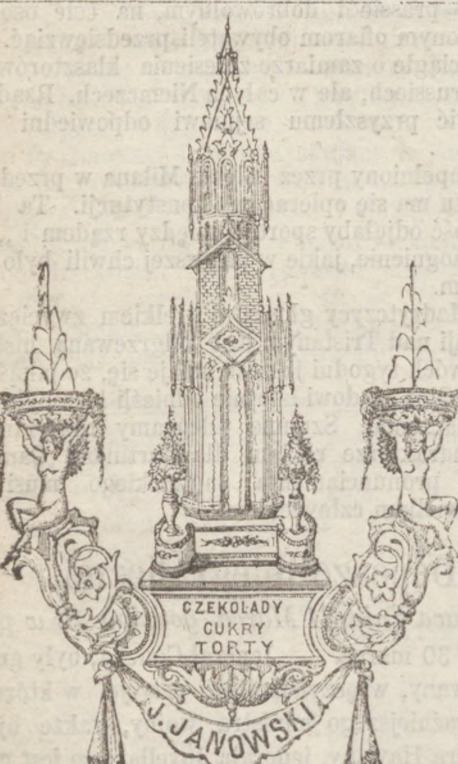
— Zawiadamia się osoby interesowane że drukarnia po ś. p. Janie Jaworskim jak dawniej tak i nadal pod tąż samą firmą prowadzoną będzie. —4158—

— Dla utrzymania Restauracji w Resursie Kupieckiej, od dnia 1 maja r. b. konkurenci zgłaszać się mogą do Sekretarza tejże Resursy, codziennie od godziny 4 tej do 6-tej po południu. —4160— 1—2

— List odebrałem dziś dopiero. Napisz drugi. Wyjeżdżam w tym tygodniu.—Aleksander Andrzej *Sz...*
—4131— 1—1

— **Ludwik Orthwein**, tapicer, wyjechał w tych dniach do Wiednia i Paryża celem zaopatrzenia swojego magazynu w nowe desenie i modele. (1—3)—4095—

Cukiernie J. JANOWSKIEGO.



Cukiernie J. JANOWSKIEGO.

CUKIERNIE J. JANOWSKIEGO,

w gmachu Teatralnym i przy ulicy Senatorskiej w domu Dobrycza. 5—6—3295—

ŚLIWKI TURECKIE

w najlepszym gatunku
funt po kop. 16, w sklepach
Stowarzyszenia Spożywczego
„MERKURY"

2—3 — 3872 —

Świeżo opuściła prassę

Komedja Hr. FREDRY

ZEMSTA ZA MUR GRANICZNY,

w przekładzie ruskim wierszem.

Jest do nabycia:
W Agenturze Russkiego Handlu Księgarskiego, w Warszawie, przy placu Ś-go Aleksandra w domu Fuchsa, oraz w Księgarniach Gebethnera i Wolffa, Wendego, Orgelbranda, Ungra i Banarskiego, Sennewalda.
5—5 **Cena z przesyłką rs. 1 kop. 25.** —3665—

Administracja Żeglugi Parowej

NA RZECE  WIŚLE.

Z otwarciem nawigacji kursować będą trzy razy tygodniowo paropływy passażerskie w górę Wisły między Warszawą a Nowoaleksandrją, i w dół między Warszawą a Płockiem.

Do Nowoaleksandrji paropływ odpływać będzie: w Niedziele, Wtorki i Czwartki o godzinie 4 rano.

Do Płocka:
w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 8 rano.

Udający się do Nowoaleksandrji za okazaniem biletu jazdy będą mogli na statku przenocować.

O rozpoczęciu jazdy Administracja zawiadomi.
1—1 — 4114 —

Zakład OPTYCZNO-MECHANICZNY

F. PIK,

Ulica Niecała Nr 2,

POLECA:

Klisopompy, Hydroclysy, Serggi, Tuszowalnie, Bidety dla mężczyzn, kobiet i dzieci, w znacznym wyborze od **rs. 1.**

Reperacje jakiegokolwiek rodzaju śpiesznie i dokładnie uskutecznia się. 4—6 — 3992 —

Potrzebny jest

Kassjer do Handlu,

mogący dać rękojmię materjalną lub moralną i znający rachunkowość. Wiadomość powziąść można w składzie Cygar W-go E. Westphal, obok Ratusza, Nr 641.
1—1 — 4145 —

CERATY

wszelkiego rodzaju w wyborowym gatunku

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

Plac Teatralny, obok Ratusza.

3—3 — 3709 —

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 26 **filja na Krakowskiem-Przedmieściu zniesioną zostaje** i upraszamy o załatwienie wszelkich interessów w Głównym Kantorze przy ulicy Senatorskiej pod Nr 20, gdyż za żadne czynności w byłej filji od dnia dzisiejszego nie odpowiadamy.

Władysław Bersohn & Comp.

2—3 — 4083 —

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

Krakowsk.-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7.

Poleca dla pp. krawców:

1° Maszyny **systemu Singera**, mniejsze lit. A. po rs. 38, większe Medium po rs. 43.

2° Maszyny systemu Grovera i Backera duże po 38 rs.

Ułatwienie kupna na rozpłaty miesięczne za stosownem poręczeniem.

Kupującym na prowincję do rozsprzedaży odstępuje się rabat 15—0 15258

U WYCHOWAWCY

Gimnastycznego Wyrzykowskiego

Leszno, 53, opłata w stosunku; raz na tydzień; 75 kop. miesięcznie, i t. d; r. 1 kop. 80 ćwierć rocznie, i t. d.
1—1 — 4142 —

ESSENCJA z Salsaparylli Colbert.

Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, w chorobach syfilitycznych, w wyrzutach skórnych i innych słabościach.

Dostać można w Paryżu w Aptece Colbert Nr 7 i 8. Skład główny dla Królestwa Polskiego, w Składzie Materjałów Aptecznych pp. Galle i L. Spiessa i w aptece p. K. Lilpopa w Warszawie; w Płocku u mag. mat. aptecz. pp. Szabrańskiego i Jędrzejewskiego.
2—0—0000—



OSTRYGI HOLSZTYNSKIE I OSTENDZKIE

codzień świeże, poleca HANDEL

A. STĘPKOWSKIEGO, 16936



Ostrygi Holsztyńskie

codziennie świeże nadchodzą do Składu Win i Delikatesów Al. Boquet, w gmachu Teatralnym.
48—0 —12241—

Poszukuje się

MIESZKANIA,

w blizkości cyrku Salamońskiego na czas bytności p. Salamońskiego, składające się z 2-ch pokoi i kuchni wraz z meblami i pościelą. Wiadomość w Muzeum p. Gassnera Nowy-Świat Nr 49. 2—2 — 4100 —

ALHAMBRA

Dziś i codziennie **KONCERT** pierwszorzędnego Towarzystwa śpiewaków niemieckich pod artystyczną dyrekcją **Emeryka Lebourd.**

Oprócz wykonywanych śpiewów p. **Hubert de Blank**, egzekwować będzie na fortepianie utwory najsławniejszych kompozytorów. 1—1 — 3346 —

TEATR WIELKI.
Dziś: Intryga i miłość.—Jutro: Hrabina.
TEATR ROZMAITOŚCI.
Jutro: **Filiberta.—Piosnka Wujaszka.**

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera, zamieszczone są między innemi i Wiadomości bieżące z kroniki zagranicznej.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 31 Marca 1875 roku.

Półimperjały rez. rs. 5 kop. 90½.
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 57½.
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 07.
Austrjackie floreny w biletach k. 65½

	Żądane rs.	Żądane kop.	Płacone rs.	Płacone kop.
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	94	45	94	15
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	94	45	94	15
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	92	—	91	70
Listy zastawne m. Warszawy I s.	88	45	88	15
„ „ „ „ II s.	87	90	87	60
Listy Likwidacyjne rs. 100.	79	50	79	20
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	99	—	98	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864.	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.	197	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866..	193	50	—	—
„ „ „ „ ostempl.				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	92	—	91	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	72	50	71	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	155	50
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej.	116	—	115	75
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	245	—	240	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	100	50	99	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500.	—	—	645	—
Akcje T. f. Cukru Leonow rs. 250.	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250.	—	—	345	—
Akcje „ „ Dobrzelińsk rs. 500.	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs. 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	105	—	104	25

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 108⁸/₉
Od Likwidacyjnych kop. 132²/₉
Od Listów Zastawnych nowych kop. 136¹/₉
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop 248¹¹/₁₈.
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 42½, rs. 106 k. 12½
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 26½. rs. 7 kop. 24½
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 kop. —, rs. — k. —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 97 k. 05 rs. — k. —.
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądane rs. —.

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 4 c. 6.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 70. Środa. Warszawa d. 19 (31) Marca 1875 r.

Kronika Zagraniczna.

✕ Pod nazwą: „Bromberger Hafen Aktien-Geselischaft“ utworzyło się w Bydgoszczy Towarzystwo, mające na celu założenie portu zimowego i kanalizowanie Brdy. Kapitał zakładowy Towarzystwa ma wynosić 500,000 talarów.

✕ Dyrekcja biura statystycznego w Berlinie obliczyła ilość lokomotyw na całym świecie. I tak Stany Zjednoczone Ameryki północnej posiadają 14,233 lokomotyw, Anglja 10,933, Niemcy 5,927, Francja 4,933, Austrja i Węgry 2,875, (Austrja 2,369, Węgry 506), Rossja 2,684, Indje wschodnie 1,323, Włochy 1,172.

✕ Do węgierskiej izby deputowanych podano projekt o zastąpienie, przy wykonywaniu kary śmierci, szubienicy gilotyną nowej konstrukcji, wynalezioną przez pewnego mieszkańca peszteńskiego. Propozycja ta zapewne będzie przyjętą a w tych dniach dokonane zostały próby nowego wynalazku, którego ofiarą stały się dwa cielęta. Machina „funkcjonowała“ w sposób zadawalniający, i daleko zostawiła za sobą słynną gilotynę francuzką.

✕ W Wiedniu z wielkiem powodzeniem przedstawiono niedawno operę Goldmarka, p. t.: „Królowa Saba.“ Wystawa sceniczna odznacza się prawdziwie wschodnim przepychem, szczególnie w akcie gdzie rzecz dzieje się w świątyni Salomona. Krytyka zarzuca zbytnią rozwlekłość operze, w skutek czego w ostatnich dwóch aktach uwaga słuchacza jest zanadto znużoną.

✕ W sprawie przyjęcia metru za podstawę miary w całej Europie, odbyła się dnia 1-go marca we francuzkiem ministerstwie spraw zewnętrznych międzynarodowa konferencja.

✕ Statystyka Paryża dała niektóre nader interesujące szczegóły co do wieku kobiet, wchodzących w związki małżeńskie w tem mieście. Z 1,000 małżeństw, 32 kobiet miało od 12 — do 16 lat, 101—od 16 — 17, 219 — od 18 do 19, 233 — od 20 do 21, 165 — od 22 do 23, 103 — od 24 do 25, 60 — od 26 do 27, 45 — od 28 do 29, 18 — od 30 do 31, 14 — od 32 do 33, 8 — od 34 do 35, 2 — od 36 do 37 i 1 — od 38 do 39.

✕ Ogrom obrotu interesów hotelów w New-Yorku wedle miejscowych statystycznych obliczeń jest godnym uwagi. Do całości cyfr wchodzi tylko 15 głównych hotelów, chociaż ogólna ich liczba do 108 dochodzi. Otóż w owych 15-tu hotelach w ciągu roku mieszka chwilowo do 1,500,000 osób, które w ciągu tegoż czasu na swe utrzymanie wydają w hotelach do 14,000,000 dolarów. W tychże 15 hotelach zużywa się tygodniowo 54,000 funt. mięsa, 600,000 funt. ryb, i 600,000 funt. ostryg w ciągu roku. Nadto zużywa się w ciągu jednego roku 5,000,000 jaj, 1,500,000 sztuk drobiu i zwierzyny 10.000 beczek mąki, 20,000 beczek kartofli 150,000 funt. kaszy 35,000 funt. herbaty, 700,000 funtów cukru, 15,000,000 kwart mleka, 170,000 kwart śmietany i 450,000 funt. masła. W ich pralniach piorą rocznie 19,000,000 sztuk, wypala się 60,000,000 st. kub. gazu i 25,000 beczek węgla. W rzeczonych 15 hotelach jest 4,662 pokoi, w których wygodnie pomieścić się może 6,030 osób a w razie konieczności 7,640. W przecięciu dziennie mają 3,925 gości, do tychże służba męzka składa się z 1,479, a kobieca z 1,456 osób. Posiadają 390 pojazdów dla wygody swych gości za znaczną wszakże opłatą. Wydatek dzienny gościa w jednym z tych hotelów wynosi przecięciowo 10 dollarów czyli rsr. 13 kop. 10.

✕ Podług ostatnich wiadomości statystycznych, ogłoszonych w Stanach Zjednoczonych, w kopalnjach złota nad Oceanem Spokojnym, w ciągu ostatnich lat dwudziestu pięciu, wydobyto złota za 7,925 miljonów franków. Terrytorjum Utah, bogate w metale kosztowne, były eksploatowane bardzo późno; wydobyto w niem ogółem 82½ mijona; w Mountain 600 miljonów; w Idago 250 miljonów; Colarodo, gdzie kopalnie złota okazały się niedawno, dostarczyło 150 miljonów. Oregon i terrytorjum Waschingston wydały 125 miljonów, Kolumbia angielska około 50 miljonów, a Arizona 600,000 franków. W tem ostatniem terrytorjum eksploatacja złota niedawno się rozpoczęła. Około 200 miljonów franków pozostało na miejscu resztę zaś wydobytego złota odpłynęło do Anglji, Chin i Japonji. Na udział Angji przypadło 3½ miljardów franków.

✕ San-Antonio w Texas w Ameryce, miasto liczące 40,000 mieszkańców, wybrało Tomasza Kiełbasę na aldermanana czyli radnego miasta. (G. P.)

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodów za m. Luty 1875 r.

1) Za przewóz 25,195 osób .	rs. 31,702	kop: 54,
2) „ „ 1,408,159 pud: tow:	rs. 89,064	kop: 57,
3) Różne dochody	rs. 572	kop: 48½,
Razem	rs. 121,339	kop: 59½.
W miesiącu Lutym 1874 r., dochód wynosił . . .	rs. 154,508	kop: 67,
Zatem w roku 1875 mniej .	rs. 33,169	kop: 07½.
Od 1go Stycznia do 28 Lutego 1875, dochód wynosił .	rs. 249,504	kop: 82.
W tymże czasie w roku 1874	rs. 290,982	kop: 20,
Zatem w roku 1875, mniej czyli 14%.	rs. 41,477	kop: 38

(2—3) —3,865—



Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

(dawniej OSTROWSKIEGO i Spółki).

Nagrodzona **Medalem złotym** na Wystawie Rolniczej w Warszawie 1874 r., a na poprzednich wystawach medalami: **złotym i srebrnym.**

poleca:

Młocarnie manežowe przenośne, trybowe i pasowe.
Młocarnie parowe z samopodawaczami zboża i Lokomobile do opalania węglem, drzewem, torfem i słomą z najsłynniejszej fabryki angielskiej Marshall, Sons et Comp. w Guinsborough, nagrodzone Dyplomem uznania na o tatniej wystawie warszawskiej.
Wialnie i młynki do czyszczenia zboża, rozmaitych systemów.
Arfy cylindrowe do czyszczenia i gatunkowania ziarna.
Arfy Meyer'a do oczyszczenia zboża z groszku. Nagrodzone Dyplomem uznania na ostatniej wystawie warszawskiej.
Sieczkarnie ręczne i manežowe różnej wielkości i różnych systemów.
Gniotowniki i płóczki do kartofli ręczne i manežowe
Gniotowniki do zielonego i suchego słodu.
Kotły parowe, beczki transportowe do okowity i wszelkie wyroby kotlarskie z blachy żelaznej.
Pomniki, balustrady, schody żelazne i wszelkie inne odlewy.
Sikawki pożarne i ogrodowe własnej fabryki, tudzież z fabryki Neela w Paryżu i Douglas'a w Ameryce.
Pompy wszelkich wielkości i gatunków z fabryki własnej i W. et B. Douglas w Counecticut w Ameryce.

Przyjmuje zamówienia na żniwiarki i kosiarki wszelkich fabryk i systemów praktycznych, szczególniej polecając:
Żniwiarkę Walter A. Wood'a, która oprócz kilkudziesięciu medali złotych etc. zagranicznych, pozyskała najwyższą liczbę punktów za doskonałość budowy i działania na konkursie żniwiarek w Rakowcu pod Warszawą, za co otrzymała dyplom uznania.
Kosiarkę Walter A. Wood'a odznaczającą się temiż co żniwiarka zaletami.
Żniwiarko-Kosiarkę Chempion z fabryki Warder, Mitcheu et Comp. Springfield, Ohio, **najlepszą** ze żniwiarek kombinowanych.

Zamówienia na wszelkie machiny i narzędzia przyjmują się

w Składzie Głównym Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

przy ulicy Senatorskiej Nr 29, obok kościoła S-go Antoniego.

Pod tymże adresem należy przysyłać wszelkie listy i korespondencje.—Adres do telegramów **Administratorowi Ostrowskiemu.** —16122—18 0

KATALOG ILLUSTR. I CENNIK NA KAŻDE ŻĄDANIE GRATIS WYSYŁAMY.

DOSKONAŁE CYGARA

po 3 kop. sztuka

Djogenes, Chicago i Leopoldos,

poleca fabryka „Imperial" w Warszawie

Na składzie u W-go **Zygmunta Fruchtman** w Hotelu Polskim w Warszawie. —2435

Świeży tegoroczny oczyszczony

Tran Rybi

tak żółty jakoteż i biały parowy wprost z Bergen sprowadzony otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA

przy ulicy Senatorskiej, Nr 464/5, obok kościoła S-go Andrzeja



i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu, po cenach nader przystępnych.

Tran Rybi jest zalecany przez najznakomitszych lekarzy w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, katarach chronicznych, upadku sił i bladnicy.

—14932 — 26—

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
ulica Podwale Nr 500b (17)
POD FIRMĄ,

KAMIL SIERZPUTOWSKI,

POLECA

Wyborową Massę woskową w rozmaitych kolorach i przybory do tejże, po cenach najniższych.

5—8 — 3508 —

St.-Petersburskie

TOWARZSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

oraz ubezpieczeń

DOCHODÓW I KAPITAŁÓW

z kapitałem zakładowym **w całości gotowizną wniesionym**
Rs. 2,400,000,
prócz rezerw wynoszących około **Rs. 800,000.**

Powyższe Towarzystwo od 1858 roku istniejące, przyjmuje na dogodnych warunkach:
a) **Ubezpieczenia ogniowe** nieruchomości i ruchomości wszelkiego rodzaju.
b) **Ubezpieczenie dochodów i kapitałów na życiu ludzkim opartych** w najrozmaitszych kombinacjach, a mianowicie: zapewnienie losu swej rodzinie (kapitał pośmiertny), zapewnienie własnego bytu na starość, z jednoczesnem zapewnieniem kapitału pośmiertnego, na wypadek niedoczekania się oznaczonego wieku; wyposażenie dzieci, pensje wdowie, dożywocia bezzwłocznie lub po pewnym terminie rozpoczynające się i t. p.

Składki tańsze jak w Towarzystwach zagranicznych również pierwszorzędnych, których działalność jednakże w naszym kraju w ogóle jest wzbronioną, mogą być płaconemi jednorazowo lub rocznie, półrocznie, 4-ro i 3-y miesięcznie.

Choroby epidemiczne, jako to: **cholera, tyfus, ospa** i t. d., **nagły zgon wypadki na kolejach, na statkach parowych, w fabrykach** i t. p, nie uwalniają Towarzystwa od przyjętego zobowiązania.

Ustawy, tabele składek, wszelkie formularze w językach: polskim, rossyjskim i niemieckim, objaśnienia ustne i piśmienne, udziela bezpłatnie niżej podpisany, oraz Panowie Agenci Towarzystwa w Warszawie i na prowincji.

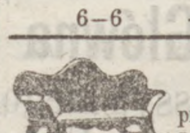
UWAGA.—Na Towarzystwo niniejsze jako przedstawiające zupełną gwarancję, Rząd po zwinięciu Dyrekcji ubezpieczeń, przelał wszystkie ubezpieczenia życiowe w tejże zawarte.

GENERALNY AGENT na Królestwo Polskie

Jakób Bein,

6—6 — 2212 — **ulica Senatorska Nr 22, w Warszawie.**

NOWO ZAŁOŻONY MAGAZYN MEBLI



przy ulicy Miodowej i Senatorskiej w pałacu Grabowskich Nr 495 (3), zaopatrzony został w znaczny wybór doborowych najnowszych fasonów **Mebli** Warszawskich i zagranicznych, a także różne **Meble Używane** w dobrym stanie, **garnitury** wyściełane w kolorach rypsów wełnianych, jedwabnych i aksamitem, po cenach nader umiarkowanych. Kontentuje się małem zyskiem, aby Magazyn mój zjednał sobie ogólne uznanie. Polecam się Szanownej publiczności prosząc o łaskawą pamięć. — 3489 —3—6

MAGAZYN MEBLI

egzystujący przy ulicy Miodowej w domu W-go Górskiego, przeniesiony został do domu W-go Rappla ulica Elektoralna Nr 20 nowy.

Magazyn rzeczony posiada obecnie wielki wybór eleganckich mebli najświeższego fasonu, które sprzedaje po cenach nader nizkich. **Wszelka gwarancya.** Tamże są do zbycia 2 garnitury mało używane 1-szy rypsem, a 2-gi aksamitem kryte. — 4073 — 2—6

(Patrz Dodatek)

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 70.

Dnia 31 Marca 1875 roku. Środa Dnia 19 (31) Marca 1875 roku

Nakładem Gebethnera i Wolffa

wyszły z druku

Odczyty popularne

O CHEMII NOWOCZESNEJ,

dzieło Jozyasza P. **Cooke,** Prof. chemii i mineralogii w Uniwersytecie Harvardskim, przekład Dra Karola **Jurkiewicza,** Prof. Uniwersytetu Warszawskiego, z 31 drzeworytami w tekscie.

Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 1 kop. 65.

Powyższe dzieło można nabyć w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych. 4—6 — 3544 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415,

OTRZYMAŁA ZE LWOWA

DZIEŁA WINCENTEGO POLA,

Pierwsze wydanie zbiorowe na rzecz rodziny autora Tom I obejmujący: Wit-Stwosz, poemat z pomników historycznych XV Wieku. Pacholę Hetmańskie, dyarjusz Walentego Rożanki. Z Wystawy Wiedeńskiej Rapsod Rycerski.

Przedpłata na ośm Tomów wynosi Rs. 18, które składać można częściowo t. j. przy 1-m Tomie rs. 4, a przy następnych po rs. 2. Z przesyłką pocztową rs. 21, które mogą być nadesłane w całości lub w trzech ratach, t. j. przy Tomie 1-m 3-m i 6-m, po rs. 7.

Prenumeratę przyjmują również znaczniejsze Księgarnie w Warszawie i na prowincji.
4—4 — 3269 —

Od wydawcy wyszłych z pod prassy

tanich

POWIEŚCI I OPOWIADAN

(SKARBCZYK i t. d. Serja I-a).

Tomików 12 za rs. 3 w miejscu, a **pocztą za rs. 4,** można nabywać u Wydawcy, lub po księgarniach, razem lub pojedyńczemi tomikami po kop. 25 (pocztą po kop. 30).

Tom I zawiera: **Biedny Grześ,** przez J. Dzierzkowskiego. **Okropna tajemnica i Pasterz i Hrabia,** z francuzkiego. Tom II. **Szymon Verde,** powieść F. Caballero z hiszpańskiego i **Gołąbek**, A. E. Odyńca. Tom III. **Suema,** niewolnica afrykańska, z francuzkiego, przekład W. Sadkowskiego i **Zwodzijasz**, przez J. Grajnerta. Tom IV. **Kontrabandzista,** z francuzkiego i **Marysia,** powieść kujawska, przez J. Grajnerta. Tom V. **Marysia** (dokończenie), **Majtkowie okrętu S-go Wawrzyńca, Bukiet z krzyżykiem**, z francuzkiego przekł. C. Falkowskiej. Tom VI, VII i VIII. **Podróż na około świata w 80-ciu dniach,** z francuzkiego Juljusza **Verne,** przekł. J. Grajnerta. Tom IX. **Niemylni,** przekład K. Bolandena. Tom X. **Pielgrzymki Polaków do Ziemi Świętej,** podał Wł. Chomentowski. Tomy XI i XII. **Fryderyk 2-gi pruski i jego czasy,** opowiadanie z Bolandena, przekład z niemieckiego J. Grajnerta.

Powieści te w ogóle zajmującej treści, mogą być z pożytkiem czytane przez młodzież płci obojej. **Józef Grajnert,**
ulica Żórawia Nr 5, w Warszawie.
—3703—2—2

Nakładem księgarni **Altenberga i Robitschka,** Krakowskie-Przedmieście Nr 41, wydanem zostało dzieło Ernesta Kaisera p. t.

Król Perski i Róża z Teheranu

albo **Djamenty, Perły i Głód.** Historja romantyczna szczęścia i niedoli. Cena rs. 2 kop. 80, z przesyłką pocztową rs. 3. Nabyć można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. —3218—4—6

WYKŁAD KROJU

Sukien Damskich i innych fasonów na sposób francuzki, przez **A. Gałecką,** jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w Warszawie i za granicą. — Skład główny w Zakładzie nauki Kroju, ulica Długa Nr 32, drugie piętro.—**A. Gałecka.**
—3212—4—6

ZARZĄD Wód Mineralnych w Ciechocinku

ogłasza, że w dniu 1 (13) Kwietnia r. b., o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w Biurze jego licytacja in minus, przez deklaracje opieczętowane, a w razie podania w deklaracjach jednakowej oferty, głośna licytacja, na dostawę w r. b. 100 sażenów kubicznych miary Ruskiej drzewa opałowego suchego, od ceny rs. 17 za sażeń. Vadium wynosi rs. 170.
—3572—3—3

On cherche une Bonne

française ou suissesse pour la surveillance d'une petite fille âgée de 6 ans, parlant français. S'adresser Hotel Maringe Nr. 16.
4115—1—3—

Obwieszczenie.

Zarząd Szpitala Świętego Jana Bożego podaje do wiadomości, że na zasadzie reskryptu Warszawskiej Rady Miejskiej Publicznej Dobroczynności, z dnia 13 (25) Marca r. b. za Nr. 4,026, w gmachu tegoż szpitala dnia 31 Marca (12 kwietnia) o godzinie 9 rano odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż starych effektów i bielizny szpitalnej, a także starego łomu żelaznego, cynkowego, miedzianego i innych. Warunki tej licytacji mogą być przejrzane w Kancellarji Szpitala w godzinach biurowych, każdodziennie z wyjątkiem świąt.

Nadzorca Szpitala **Ożerowski.**
Sekretarz, **Kalinowski.**
4109—1—3

Na żądanie SS-ów, oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 12 (24) Marca 1875 roku, Nr 2,975,

RUCHOMOŚCI

po Józefie Morawskiej pozostałe, jako to: meble, sprzęty kuchenne, garderoba, bielizna, pościel, srebro i inne przedmioty, spisem inwentarza przezemnie sporządzonym objęte, sprzedane będą przez publiczną licytację w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. i dni następnych, o godzinie 3-ej po południu, w domu Nr 2284 przy ulicy Miłej.

Bogusław Pyzowski,
Rejent, ulica Długa Nr 30.
—4041—2—2

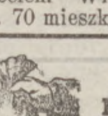
Na Pradze pod Warszawą, przy ulicy Targowej jest do sprzedania z wolnej ręki

Nieruchomość

obszerna, obejmująca powierzchni łokci kwadratowych przeszło 17,000 na której stoją prawie wszystkie budowle murowane nowe, z ogrodem fruktowym, stawem rybnym, szparagarnią, winiarnią, pod korzystnemi warunkami, na procent 8% netto; wiadomość na Pradze u właściciela domu Nr. 156/7 codziennie od godziny 12 w południe, bez pośrednictwa osób trzecich. 4121—1—3

Kolonja

o 3 wior. od rogatki Ząbkowskiej odległe rozległości włók 6 prętów 156, w tych 105 morgów łąk dobrych skanalizowanych, z domem mieszkalnym oraz wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi w jak najlepszym stanie, z ogrodem owocowym i sadzawką zarybioną, z inwentarzem żywym i martwym kompletnym do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Nowy-świat Nr. 70 mieszkania N. 2. 4133—1—3



KAPITAŁY

Rs. 20,000, 15,000, 5,000

i inne są do wypożyczenia zaraz na hypoteki domów murowanych, na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nrem 21 nowym, przy ulicy Leszno na 2-giem piętrze od frontu, Nr lokalu 14ty, rano do 9ej w południe od 1 do 3. 4134—1—3

Jest do sprzedania

Majątek ziemski,

rozległy mórg 574, odległy od Rokicin stacji Kolei Warsz.-Wiedeńskiej wiorst 5; wiadomość u Wgo Skulskiego w domu Freülicha przy ulicy Brackiej, Nr domu 13 nowy, od godziny 3 do 5 po południu. 4146—1—4—

Do Magazynu Mód, Fabryki Kwiatów i Kapeluszy słomkowych **B. Grabskiej**, Długa Nr 10, potrzebne są

PANNY

do kwiatów, strojów i słomy, tamże przyjmują uczennice. 4111—1—4

Potrzebne są

PANNY

do maszyny i podręczne, pod Nr 7 nowy, Stare-Miasto, na 1szem piętrze od frontu.
4122—1—1—

Potrzebne są:

PANNY,

do maszyny i podręczne Leszno Nr 56.
4154—1—1

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki. Ulica Świętojerska Nr 8 nowy, w podwórzu na 1szem piętrze na ganku. 4150—1—1—

OSOBA

płci żeńskiej, grająca artystycznie i znająca dobrze język francuzki, pragnie udzielać tych przedmiotów za Stół i Mieszkanie. Rokomendacja Nauczycielska, Nowy-Świat Nr 72, wprost Ś-to-Krzyzkiej M. S. 4155—1—3—

Potrzebną jest

Młoda osoba

obznajmiona z prowadzeniem rachunków handlowych i pisząca dobrze i czytelnie; wiadomość bliższą powziąść można w Restauracji róg Niecałej i Wierzbowej na 1szem piętrze.
4143—1—3—

Panna służąca,

gospodyni wiejska i podmłodsza z dobremi świadectwami, potrzebne są od dnia 1 Kwietnia na wieś, w bliskości Warszawy; wiadomość przy ulicy Nowy Świat, dom zwany Foksal Nr 34, lewa oficyna w podwórzu.
4152—1—3—

KUCHARZ,

przybyły z prowincji zdolny, poszukuje miejsca; wiadomość na ulicy Nizkiej pod Nrem 2273b (18). 4120—1—3—

Pszczolarz,

do prowadzenia pszczolnictwa na większą skale, potrzebuje miejsca. Życzący przyjąć takowego, raczą zostawić adres w Redakcji Kurjera pod lit. J. K. 4118—1—3—

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki Wołyńskiej przy ulicy Hożej pod Nrem 5. 4127—1—3—

KORZYSTNE KUPNO!

DWA MAJĄTKI

całkowicie lub folwarkami, do sprzedania blizko kolei nad rzeką spławną dzies. 3,525 (włók 235, w tem lasu dz. 2,115 (włók 141), w połowie budulec i starodrzew, wartości około 75,000 rs.; łąk dz. 110 (włók 14), gruntu ornego, w połowie pszenny dz. 1,140 (wł. 76), folwarków 4. zabudowania przeważnie murowane, w ogóle dobre, pałac piętrowy otoczony parkiem, położenie b. ładne; inwentarze kompletne, wysiew oziminy przeszło 650 korcy, w tem $1/3$ pszenicy.—Tow. Kred. 52,000 rs., za las można wziąść 75,000 rs.; szaconek 200,000 rs., do kupna potrzeba gotowki około 70,000 rs. — Drugi majątek dz. 525 (włók 35), w tem lasu towar. dz. 195 (wł. 13), łąk dz. 105 (wł. 7), gruntu pszennego dz. 225 (wł. 15); zabudowania dobre z drzewa, dom o 9 pokoiach; inwentarze kompletne, wysiew pszenicy 52 korce, żyta 80 korcy.—Tow. Kred. 8,000 rs., za 150 dz. (wł. 10) lasu pozwolone do sprzedaży 20,000 rs. Kupcy dają szacunek 45,000 rs.; gotówki potrzeba około 18,000 rs. Bliższe szczegóły: ulica Marszałkowska Nr 71, wprost Zielonego Placu, mieszkanie na 3-m piętrze przy schodach na lewo, schody frontowe, rano do 10, po południu od 4 do 6 lub listownie R. S. tenże sam adres. —4062—2—3

Dubeltówka,

do sprzedania za rs 50, systemu Lefausehes, w najlepszym stanie, która kosztowała rs. 75. Ulica Nowy-Świat Nr 38, mieszkania Nr 22.
4137—1—3—

Wkrótce rozpocznie się nowy kurs

Kroju i szycia sukien

w magazynie T. Szczypiorskiej, ulica Nowy-Świat N. 57. Osoby pragnące korzystać zapisywać się mogą codziennie, przyjęte być mogą także uczennice bezpłatne, za stosowną umową, przybyłe z prowincji ze stałem umieszczeniem.

Tamże przyjmują się suknie i okrycia do krajania i fastrygowania. 4136—1—2

Za rs. 5,000—6,000,

jest do odstąpienia zaraz

Bardzo korzystny interes.

Bliższa wiadomość w Kantorze Braci Mławskich, między godziną 10 a 12 rano, przy ulicy Nowolipie Nr 7. 4118—1—2—

Do sprzedania

KOLONJA,

czyli ogród blisko 4 morgi mający, z zabudowaniem porządnem, zaraz za rogatką graniczącą z ogrodem Belwederskim, mająca oddzielną Hypotekę; wiadomość powziąść można w domu Nr 1883a (4) przy ulicy Przyrynek, u P. Karwacki, mieszkania Nr 3.
4119—1—3—

NIEMIECKIEGO

języka udzielam w konwersacji z wykładem według najnowszej, głównie swej własnej metody, tudzież **korrespondencji handlowych** gwarantując za postęp po 90 lekcjach. Ulica Królewska Nr 9, na 2-em piętrze w podwórzu na lewo, w domu do 10 tej z rana.
—3968—3—6 **Platon A. v. Reusner.**

Z dniem 1 kwietnia r. b. obejmuję

Zakład Brązowniczy

egzystujący od lat 50 przy ulicy Długiej, w domu gdzie Eldorado się mieści po ś. p. Karolu Arnoldzie, gdzie nadal wykonywać będę roboty takież same, to jest wszelkie roboty kościelne, odnawienia tychże, oraz złocenie w ogniu i galwanizowanie, o czem zawiadamiając Szanowną Publiczność mam zaszczyt polecić się łaskawym Jej względom. Tamże potrzebny jest uczeń. **Gustaw Roszkowski.**
4149—1—3

Z powodu żałoby, jest do sprzedania za połowę wartości spacerowy

Kostjum wiosenny

z błękitnego welwetu, składający się z sukni, kaftanika watowanego, mufki i kapelusza wszystko obszyte białym łabędzim puszkiem, w nowym stanie, zupełnie nie noszone, podług ostatniej mody. Obejrzeć można w magazynie przy ulicy Freta Nr. 250 wprost ulicy Długiej. 4140—1—2

Jest do sprzedania

Fortepian palisandrowy renomowanej drezdeńskiej fabryki z szerokim blatem metalowym, 5ma szprejcami i stronami krzyżowanemi za nader umiarkowaną cenę. Leszno Nr. 17 nowy. Stróż wskaże. 4157—1

Całe urządzenie sklepowe

mocno i pięknie zrobione, jest do sprzedania; wiadomość w Hotelu Polskim u Szwajcara.
4107—13—

Ważne dla handlujących.

Z kapitałem paru tysięcy rubli poszukuje się wejść jako wspólnik do interesu lub przyjąć miejsce dysponenta, buchaltera, korespondenta, etc. Adresować do tejże Redakcji pod lit. H. O. 9.
4106—1—3—

KANARKI

które były w Hotelu Paryzkim, przeniesione zostały na ulicę Długą pod Nr 53, wprost Arsenału i sprzedają się po nader nizkiej cenie.—Tamże jest do sprzedania 7 klatek spustowych i 50 klatek na pojedyńcze kanarki, po kop. 40 i 75 za sztukę i jest 1 spust kanarków holendrów i kilkanaście kanarzyc bardzo ładnych, oraz 2 pary gołębi rzadkiej piękności, żółte i białe z czubami, feiry. Wiadomość w Dystrybucji. 3551—2—3—

Potrzebnym jest od 1 Lipca r. b.

EKONOM,

do majątku w bliskości Warszawy położonego. Wynagrodzenie dostanie bardzo wysokie. Winien być energiczny, w średnim wieku, żonaty, (na ordynarją); mieć dobre świadectwa i znać swój przedmiot. Zgłosić się może na Nowy-Świat Nr 37, mieszkania Nr 3.
—3977—2— 3

Do sprzedania

DOM

murowany, przy ulicy Solnej, gdzie dziś mieści się Szpital dziecinny, składający się z 8-miu lokali po dwa i trzy pokoje, oprócz tego jedna Sala duża, długa łokci 27, szeroka 14, wysoka, z galerjami i druga Sala, długa łokci 19, z odpowiedniemi widnemi suterynami,— bez pośrednictwa osób trzecich.— Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 58A u Rządcy domu, w godzinach popołudniowych od 3-ej do 5-ej. —4012—2—3

Zarząd Spółki Połączonej Pracy Kobiet

zawiadamia osoby interesowane, iż nowe kursa: Buchhalterji, Introligatorstwa, Rękawicznictwa, Krawieczczyzny i inne rozpoczną się w dniach pierwszych Kwietnia r. b. na które uczennice codziennie w Zakładzie Spk. przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28, zapisywać się mogą. Tamże nabywać można po cenach stosunkowo bardzo nizkich, bieliznę męzką i damską, stroje negliże, krawaty i rękawiczki, oraz robić obstalunki sukien, tak z materjału miejscowego jak i własnego, wszelkich przyborów damskiej tualety, oraz całkowite wyprawy dla wychodzących za mąż, poczynając od Rs. 450 do 3,000, które Zakład stara się z gustem i podług najświeższej mody, w krótkim terminie wykonywać.
—4009—2—3

Pozostawiony jest do sprzedania w **Składzie Fortepianów L. FRANKLA**, przy ulicy Tłomackiej Nr 2 nowy, **Fortepian** mahoniowy, bardzo mało używany, z całym blatem i 4 ma szprejcami, nowego fasonu, z pierwszej tutejszej fabryki, za bardzo przystępną cenę. Tamże są nowe **Fortepiany** do wynajęcia. —3929—3—3

Do tartaka parowego

potrzebnym jest w Maju r. b. **Werkmajster** obeznany z robotą ślusarską. Wiadomość u St. Winiarskiego. Nowy-Swiat Nr. 62.
—3700—3—3

PLAC

rozległośei przeszło 6000 łokci kwadratowych z frontem 49 łokci od ulicy Dzikiej, do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w godzinach popołudniowych, u właściciela pod Nr 7 przy ulicy Nalewki. 4—6 — 3375 —

FOLWARK

przestrzeni dziesiatyn 225 (włók 15) w odległości 6 wiorst od kolei D. Ż. W. W. w pow. Skierniewickim położony, jest do sprzedania wraz z inwentarzami i dobremi zabudowaniami i pięknym ogrodem. — Wiadomość bliższa w kancellarji Rejenta Zawadzkiego w Warszawie lub na miejscu w dobrach Lisowola przez stację D. Ż. W. W. Radziwiłów. 3—4—3574—

Kawa Brazylijska

Świeżo nadeszła mielona i pakowana w paczki ściśle, żeby nie wietrzała, przewyższa w smaku wszystkie inne kawy tego rodzaju dotąd znane, a równa się w dobroci kawie Mokka. Dla dogodności Publiczności aby się przekonała, o dobroci i taniości, sprzedaje się w ćwierciach po 5 kop. za $^1/_4$ funta, dostać jej można w handlu pani Górskiej, przy ulicy Podwal i róg Kapitulnej, na Krakowskiem Przedmieściu obok Resursy Obywatelskiej u pana Stusiewicza w sklepie wyrobów chemicznych, przy ulicy Długiej wprost hotelu Polskiego u pana Bartmańskiego i w sklepie rozmaitości, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej i róg Marszałkowskiej pod Nr 28 nowym. Biorącym na pudy odstępuje się rabat.— **W. Jamiołkowski.** 2—3—3817—

Papier Antireumatyczny,—leczący bóle krzyża i nerwowe, łamanie w kościach, a szczególniej reumetyzmy i artrytyzmy chroniczne, wyrabia jak dawniej tak i obecnie Apteka SS-ów A. Frick, w Radomiu w Rynku.—Cena arkusza kop. 15. Pudełko mieszczące 12 ark. Rs. 1 kop. 50. —1524—8—10

LIŚCIE

do kląbów ogrodowych po kop. $7^1/_2$
ozdobne **Wazony**,
Patery Ogrodowe w dużych rozmiarach,
Poleca przy nadchodzącej wiośnie **Fabryka Pieców**

A. E. Stalewskich.

Warszawie **Tamka Nr 17.** 2888—8—10

POUDRE PURGATIVE DE **ROGÉ**

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY
DE ROGÉ
APTEKARZA W PARYŻU

Należy rozcięczyć flakon PROSZKU ROGÉ w butelce wody, aby w tej chwili otrzymać limonadę smaczną i prędko przeczyszczającą i bez sprawiania żadnych boleści.

Dla zabezpieczenia od fałszowania i podrabiania, flakony proszku de ROGÉ, opatrzone są z każdego końca drukowaną pieczątką ***czterokolorową***, **której podajemy obok** ***fac-simile***:

ROGÉ
Tout flacon ne portant pas ce cachet imprimé en quatre couleurs devra être considéré comme ne sortant pas de la fabrique de l'inventeur.
PARIS

Składy w Warszawie: u Galego, Mrozowskiego, aptekarza, Podwale Nr 482 i Spiessa. —1892—

Do sprzedania

MEBLE

garnitur najnowszego fasonu, Lustro, tualeta, oraz inne przedmioty gospodarskie. Wielka Nr 3, stroż wskaże. 4153—1—1—

Jest do sprzedania

Garnitur mebli

mahoniowych, urzędowej roboty, za nader przystępną cenę. Senatorska Nr 20 u Tapicera. 4156—1—3—

Do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

mahoniowych, skórą amerykańską krytych i konsola z lustrem. Widzieć można od 9ej z rana do 4ej po południu, róg Krochmalnej i Żelaznej Nr 32, mieszkania Nr 6.
4103—1—1—

Paris 1849, 1855, 1874. Lyon 1872
Srebr. medal **BEYER FRÈRES** 2 m. postępu.
Rue de Lorraine, 13 et 18
PARIS
Paryż, 1867 **MASZYNY** Wiedeń 1873
Specjalnie dla FABRYK
Czekolady, Perfumy, Mydła, Wyrobów chemicznych, Farb, Ciast, Masła sztucznego.

Sprowadzono do Warszawy

5 Koni Rasowych,

z Dóbr Bożawola. Są do widzenia w Hotelu Polskim, między niemi ogier rozpłodowy, silnej bardzo budowy ze stada Trakeńskiego.— Tamże u Stangreta wiadomość o owsie do siewu, koniczyny i traw nasiennych.
4147—1—4—

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY,“

sprzedaje w wszystkich swych Sklepach na funty i pudy

POWIDŁA

ze śliwek tureckich.

—2271—15—16



W Fabryce Powozów Adama Augustynowicza dawniej Wagner, przy ulicy Erywańskiej, pozostawiona jest **KARETA** używana do sprzedania. Tamże jest kilka **BRYCZEK** na resorach. —4084—2—3

Żądane są od 1-go Lipca r. b.

cztery lub trzy Pokoje

o dwóch wejściach, z kuchnią, na dole lub na 1-em piętrze, z porządnem wejściem, w środku miasta, przy jednej z pryncypalnych ulic. Adresa mogą być nadsełane do Kantoru hr. Ledóchowskiego, przy ulicy Królewskiej Nr 13. —3941—3—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Granicznej Nr 14,

1) **Apartament** na 1-em piętrze od ogrodu Saskiego, składający się z dwóch salonów i 11 tu pokoi z 2-a balkonami na teże ogród oraz z 2 przedpokoi, 2 kuchen, jednego pokoju dla sług, jednej spiżarni, 2-ch passażów i schowanka. Lokal ten ma 4 wejścia i może być pedzielony na dwa mieszkania.

2). **Pięć Pokoi,** przedpokój i kuchnia na 2-em piętrze od ulicy.

3). **Sklep** z 2-ma pokojami i kuchnią, lub bez takowych.

Tamże do wynajęcia od Wielkiej Nocy **obszerne Piwnice**, oraz do sprzedania różne **drzwi, okna i okiennice**.

Wiadomość u Właściciela domu.
—4048—2—3

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE

składające się z 2 pokoi, przedpokoju, może być dodana kuchnia, na 2-m piętrze, z dwoma wchodami, razem lub pojedyńczo, od 8-go Kwietnia. ulica Bielańska Nr 6, mieszkania 14. —4063—2—3

Pokoje umeblowane,

razem lub oddzielnie do najęcia przy familji. Chmielna Nr 33, 1-sze piętro od frontu, wełniana Suknia czarna do zbycia.
—3595—2—6

Przy ulicy Krak.-Przedm. Nr 20 do wynajęcia

Salon od frontu,

Z PRZEDPOKOJEM,

z meblami i fortepianem, od 1-go Kwietnia do 1-go Lipca r. b. Wiadomość u Właścicielki. —3920—3—3

POKÓJ

przy familji z meblami, do wynajęcia od dnia 1 Kwietnia r. b. Ulica Elektoralna, Nr domu 20, mieszkania 24. —3892—3—3

Przyzwoity dom murowany o 5-ciu pokojach, na wsi, na oddzielnym folwarku, odległym od Warszawy $2^1/_2$ mile, z tych dwie szosą, od miasteczka gdzie poczta, kupuje się mięso wiorst 3, **do wynajęcia**

na Mieszkanie

na rok cały, od 1-go Lipca r. b. Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 37, mieszkania Nr 3. —3978—2—3

Salon umeblowany,

z fortepianem, ze wspólnym wchodem, dla osoby płci żeńskiej, jest do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., na 1-em piętrze w oficynie, w pałacu hr. Uruskiego, Krak.-Przedm. Nr 28, stróż wskaże. —3771—3—3

Letnie Mieszkania,

nowo odrestaurowone w najpiękniejszej okolicy Warszawy w Kaskadzie pod Marymontem są do wynajęcia od 15go Kwietnia wiadomość na miejscu lub w Warszawie przy ulicy Żórawiej Nr 23, mieszkania Nr 6.
—3600—3—3

Do wynajęcia od 1 Kwietnia 1875 r.

Trzy Pokoje

z kuchnią na 2-giem piętrze od frontu, na Krakowskiem-Przedmieściu naprzeciw Skweru przy Poczcie Nr 423, wejście od ulicy Koziej Nr 2 A nowy, za rs. 401 rocznie.
—4104—1—1

Od Wielkiej Nocy do wynajęcia

POKÓJ

obszerny, na 2 piętrze, z widokiem na Plac Teatralny; wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 4116—1—3

Do odnajęcia od 8 Kwietnia r. b. jeden

POKÓJ

za rs. 12 lub **2 za rs. 25** na kwartał, na dole, z osobnym wejściem, dla pojedyńczej osoby, może być i stół przyzwoity; ulica Łucka Nr 14, w podwórzu od ogrodu.
4126—1—1—

POKÓJ

przy familji, na parterze, porządnie i wygodnie umeblowany, z usługą jest do wynajęcia dla kawalera lubiącego spokojność i porządek. Od d. 8 kwietnia przy ulicy Kruczej, numer domu nowy 13 a mieszkania 12.
4151—1—3

POKÓJ

z osobnem wejściem; wiadomość w Hotelu Paryzkim w Magazynie Obuwia, ulica Bielańska Nr 601a. 4141—1—3

APTEKA KARPIŃSKIEGO W WARSZAWIE

wyrabia mieszaninę soli chemicznej czyli **Nawóz mineralny do kwiatów**. Należy łyżeczkę wspomnionej mieszaniny wsypać do garnca wody, i co tydzień raz jeden roztworem takim podlewać doniczki z kwiatami, niezaniedbując jednak i zwykłego podlewania wodą czystą. W skutek takiego zasilania ziemi, wzrost roślin będzie zadziwiająco bujny, co licznemi doświadczeniami zostało stwierdzonem. Cena pudełeczka kop. 25, dostać można w Aptece oraz w Składach moich wód mineralnych. **Karpiński** Magister Farmacji. —3313—3—0

Ogrodowy zdolny od 1-go Kwietnia i Propinator

lub zamożny **Szynkarz** od 1-go Lipca, potrzebni do Wólki Żeżyńskiej, od Wawra 4 wiorsty. —3970—3—3

Do najęcia od 1 Lipca r. b.

przy ulicy Królewskiej Nr 17 wprost ogrodu Saskiego: 1) Trzy pokoiki na 2 piętrze, 2) Lokal na parterze z 6-ciu sztuk złożony z kuchnią, stajnią, wozownią, piwnicą, z trzema wejściami, może być podzielony lub nawet przerobiony na sklepy. —3653—3—3

Do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b.

Dwa Pokoje

i przedpokój, przy ulicy Dzielnej Nr 1; wiadomość u właściciela domu. 4148—1—5—

Do wynajęcia od 1go Lipca r. b. przy ulicy Tłomackie Nr 739ab,

10, 9, 6, 4 lub 3 pokoje

z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi. W razie potrzeby może być dodaną stajnia i wozownia. Tamże

Sklep z oknem

wystawowem i skład obszerny; wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 6 u Właściciela.
4135—1—2—

Przy ulicy Złotej pod Nrem 16 jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Mieszkanie,

na parterze od frontu, składające się z dwóch pokoi; przedpokoju, kuchni i piwnicy, za rs. 250 rocznie. 4144—1—2

Nagrody Rs. 20,

w dniu 28 Marca zaginął Zegarek złoty, kryty, Nr 5968 Thonty et fils, ze złotą dywizką. Uprasza się pp. Zegarmistrzow o zwrócenie uwagi i danie o nim wiadomości: Krakowskie-Przedmieście Nr 17, mieszkania Nr 6.
4113—1—2—

Za Nagrodą,

Dnia 16 (28) Marca z rana przed godziną 7 skradziono z gabinetu: 1) Zegarek chronograf, fabryki Prosta w Vercy, Nr 14,096, odkryty, za przyciśnięciem wskazujący sekundy nakręcany bez kluczyka. 2) pierścień z dużym djamentem (ze skazą na szczycie) rautem i małemi djamencikami do koła tegoż obsadzonemi, gruby i szeroki około 4 do 5 linij. 3) obrączka ślubna wypukła, z jednej strony zewnętrznej, wewnętrzna strona płaska i na tejże wyryte „Boże błogosław nas, dnia 20 Kwietnia 1869 r. Ktoby posiadał wiadomość o sprawcy tej kradzieży lub o skradzionych przeomiotach, zechce dać znać do Wydziału Śledczego w Ratuszu. 4124—1—3—

W Styczniu r. b. znaleziony na Krakowskiem-Przedmieściu

REWOLWER,

za udowodnieniem można odebrać. Ulica Bednarska Nr 11 nowy, mieszkania Nr 13, od 8 do 10 rano 4123—1—3—

Dnia 29 Marca, przechodząc ulicą Graniczną i Królewską pomiędzy godziną 9 a 10 wieczorem, została zgubioną

Laska trzcinowa,

która stanowi drogą pamiątkę. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić pod Nr 28, przy ulicy Złotej, stróż wskaże. Nagrody kop. 50.
4132—1—1—

Zaginęła suka

duńskiego gatunku, miała uszy obcięte bolące, pysk, piersi i koniec ogona białe, ktoby ją dostawił pod Nr. 1701E przy ulicy Marszałkowskiej za 8 nowym do Budowniczego Ignacego Kwiatkowskiego, otrzyma nagrody rsr. 5. 4139—1—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny Nr 478c 5 nowy).—

Дозволено Цензурою.